

Potrzeba nam setek lokalnych przedsiębiorstw, które rozwiną elektromobilność w Polsce. Powinniśmy skupić się na promocji elektromobilności, żeby wzmocnić jej pozycję w Polsce. Zadanie jest w rękach rządu. To nie rywalizacja o pozycję i zyski przedsiębiorstw, ale walka o to, ile pieniędzy z Europejskiego Zielonego Ładu zostanie tutaj, w Polsce. Teraz nasz bilans jest ujemny. Zarówno samochody elektryczne, turbiny wiatrowe, jak i panele solarne oraz inwertery pochodzą z zagranicy. Potrzeba nam setek lokalnych przedsiębiorstw, które wpłyną na rozwój branży elektromobilnej w Polsce oraz na bilans wartości dodanych - podkreślał Krzysztof Domarecki, główny akcjonariusz Grupy Selenia i prezes funduszu Fidiasz EVC podczas panelu otwierającego pierwszą edycję Europejskiego Kongresu Elektromobilności.

Krzysztof Domarecki na Europejskim Kongresie Elektromobilności



Krzysztof Domarecki na Europejskim Kongresie Elektromobilności fot. mat. prasowe

30 czerwca rozpoczęła się pierwsza edycja Europejskiego Kongresu Elektromobilności w Zielonej Górze, pod patronatem honorowym Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Podczas kongresu organizatorzy zaplanowali debaty eksperckie z udziałem przedsiębiorców oraz praktyków biznesu, a także samorządowców i przedstawicieli uczelni wyższych. Tematem przewodnim była elektromobilność – możliwości, bariery i wyzwania jej rozwoju w Polsce i na świecie. W panelu otwierającym prelegenci dyskutowali o edukacyjnym potencjale rynku pracy oraz szansach dla krajowej gospodarki. W debacie uczestniczyli m.in. Paweł Wideł, prezes Związku Pracodawców Motoryzacji Konfederacja Lewiatan, Wojciech Rowiński, dyrektor generalny Scania Polska S.A. oraz Krzysztof Domarecki, główny akcjonariusz Grupy Selenia i prezes funduszu Fidiasz EVC.

- Elektromobilność to jeden z dominujących i rozwijających się trendów współczesnego świata. Polska jest spóźniona w jej rozwoju mniej więcej o 30 lat. Z tego punktu widzenia, nasza perspektywa udziału nie tylko w branży elektromobilnej, ale także w całym Zielonym Ładzie, jest dla Polski ekonomicznie mało korzystna. Przed nami dużo pracy, aby poprawić powyższą perspektywę finansową - skomentował Krzysztof Domarecki - Polska nie jest jednak odosobniona. Jednym z przykładów jest Ameryka. Wśród pionierów elektromobilności na czoło wysunęli się dwaj gracze - Niemcy oraz Chiny. Oba państwa wyprzedziły w tym trendzie Amerykę i to przemysł europejski albo chiński będzie czerpał największe korzyści finansowe z tego trendu- dodał.

W debacie eksperckiej udział wzięli także: Artur Konarski, prezes zarządu EvoBus Polska, Ilona Antoniszyn, doradca zarządu VW Group Polska, Magdalena Jackowska-Rejman, partner zarządzający techBrainers, Wojciech Hann, prezes zarządu BOŚ Bank, Krzysztof Mech, asystent Prezesa Rady Ministrów oraz prof. dr inż. Wojciech Myślecki. W trakcie panelu prelegenci zwrócili również uwagę na zachodzące zmiany w branży elektromobilnej w kontekście rynku pracy i ekonomii.

- Około 40-50 lat temu wartość dodana wytwarzana przez sektor energii zostawała w Polsce. Powodem była obsługa tego sektora w całości przez gospodarkę narodową - od wydobycia krajowego węgla z użyciem polskich: siły roboczej, myśli technicznej i maszyn, po sieci energetyczne i działające na bazie tej branży uczelnie wyższe. Obecnie w dobie globalizacji, rozwoju zielonych technologii, w tym elektromobilności, jesteśmy

nieprawdopodobnie spóźnieni, co definitywnie wpływa na niemożność osiągnięcia tego samego poziomu co Niemcy. Nie jesteśmy w stanie nadrobić wspomnianego dystansu. Dla porównania, u naszych zachodnich sąsiadów cały przemysł zaangażowany jest w rozwój branży elektromobilnej. Zielone przedsiębiorstwa skupione wokół branży elektromobilnej w naszym kraju, firmy takie jak Solaris czy Newag, to pojedyncze przykłady – wyliczał Krzysztof Domarecki.

Panel zakończyła dyskusja na temat przyszłości elektromobilności w kraju.

- Analizując pozycję Polski zarówno w Europie jak i na świecie, należy zauważyć że nie jesteśmy czołowym graczem wewnątrz Unii Europejskiej i to nie my dyktujemy warunki. Co więcej, jako państwo członkowskie jesteśmy zobligowani do respektowania i akceptowania konkurencji rynkowej wewnątrz struktur europejskich. Jednym z czynników wpływających na poprawę sytuacji Polski jest większy udział przedsiębiorstw. Zanim jednak to się wydarzy, na poziomie rządu oraz organizacji rządowych należy przeprowadzić analizę, która umożliwi odpowiedzenie na pytanie: co zrobić aby wzrosła liczba owych przedsiębiorstw. Następnym krokiem jest stymulacja ze strony państwa. Bez technokratycznego podejścia do tej rozgrywki będziemy mieli ujemny bilans płatniczy i ekonomiczny Zielonej Rewolucji przez kolejne 50 lat – mówił Krzysztof Domarecki.

Druga część kongresu zainaugurowała projekt Europejskiego Centrum Elektromobilności w Zielonej Górze. Organizatorem wydarzenia była Polska Izba Rozwoju Elektromobilności,

Krzysztof Domarecki na Europejskim Kongresie Elektromobilności

organizacja pozarządowa, zrzeszająca podmioty działające w branży e-mobility.

Materiały prasowe: europejski kongres elektromobilności